

KS. JACEK BUTA

NASTOLATEK JAKO ADRESAT PRZEKAZU TREŚCI WIARY NA LEKCJI RELIGII W SZKOLE PONADPODSTAWOWEJ

W psychologii religii istnieje zgodność co do tego, że człowiek jest istotą duchową od samego początku swego istnienia, a tym samym posiada potencjalne możliwości rozwoju religijnego. W ujęciu filozoficznym i teologicznym wyjątkowość osoby ludzkiej polega m.in. na tym, że została ona obdarzona intuicją Boga, czyli pragnieniem, by poznać swego Stwórcę¹. Mimo że sama idea Boga nie jest wrodzona, lecz podobnie jak inne pojęcia ma podłoże empiryczne i stopniowo formuje się w umyśle, to trzeba zaznaczyć, iż obrazy Boga największych religii monoteistycznych nie rodzą się z wyobraźni, ale z Objawienia. Dla chrześcijan zatem podstawowym źródłem Bożego obrazu jest Biblia i Tradycja Kościoła. Wiedza religijna jednak nie przychodzi do człowieka sama, zaś jej oddziaływanie zależne jest od sposobu przekazu. To, jaki poziom dojrzałości duchowo-religijnej osiąga człowiek wkraczający w dorosłe życie, w bardzo dużym stopniu wiąże się ze środowiskiem, z którego się wywodzi. Poznawanie i przyswojenie treści Bożego objawienia odgrywa zatem podstawową rolę w procesie religijnego rozwoju, który w znacznym stopniu powinien opierać się na wiedzy przekazywanej w ramach lekcji religii prowadzonych w szkole.

Na wstępie tego artykułu trzeba zaznaczyć, że określenie nastolatkami wyodrębnionej grupy społecznej jest nazwą bardzo ogólną. Powszechnie

KS. JACEK BUTA – dr teologii; studia specjalistyczne w zakresie katechetyki, wicedyrektor wydziału katechetycznego Kurii Diecezjalnej Włocławskiej, nauczyciel religii w Zespole Szkół Katolickich im. ks. Jana Długosza we Włocławku, wykładowca katechetyki na Papieskim Wydziale Teologicznym w Warszawie – Sekcja św. Jana Chrzciciela. Studium Teologii w Koninie.

¹ Więcej na ten temat zob. W. Granat, *Fenomen człowieka. U podstaw humanizmu chrześcijańskiego*, Lublin 2007, s. 114–117.

przyjmuje się, że dotyczy ona młodzieży, która nie osiągnęła jeszcze wieku pełnoletności. W społeczeństwie polskim za nastolatków zwykło się zatem uważać uczniów szkół gimnazjalnych i średnich, czyli osoby w wieku od 13 do 18 roku życia. W literaturze pedagogicznej wobec tej grupy stosuje się także nazwę młodzieża młodzież². Scharakteryzowanie okresu dorastania jest trudne, gdyż zmiany zachodzące w młodych ludziach są zróżnicowane (zależnie od dyspozycji indywidualnych każdego człowieka), dokonują się na wielu płaszczyznach, a ponadto młodzież dorasta w różnych kulturowo środowiskach. Badania socjologiczne i pedagogiczne, choć dostarczają wartościowych opisów i wniosków, obarczone są uogólnieniami.

Niniejszy artykuł ma na celu przedstawienie sytuacji i kondycji psychoduchowej nastolatków jako odbiorców wiedzy religijnej w jej szkolnym kontekście oraz ukazanie wynikających z tego wniosków dla pracy katechetów, zwłaszcza w zakresie przekazu obrazu Boga zawartego w Piśmie Świętym i Katechizmie Kościoła.

1. Rozwój religijny młodzieży i jego zagrożenia

Młodość jest okresem wchodzenia w odpowiedzialne życie, czasem decyzji oraz dynamicznych przemian psycho-społecznych. Wśród psychologów i pedagogów nie ma pełnej zgodności co do ustalenia granic i nazw jej poszczególnych etapów rozwojowych. Wiek kończący naukę w szkole podstawowej lub nauki w gimnazjach (obecnie likwidowanych w polskim systemie szkolnictwa), tj. 13/14 rok życia, można przyjmować za dolną granicę tego okresu. Zakończenie zaś, czyli granicę górną opisywanego okresu, stanowiłby 21 rok życia, co w edukacji oznacza najczęściej czas studiów.

W wymiarze psychologicznym młodość charakteryzuje intensywne odkrywanie i kształtowanie własnej tożsamości. Na tym etapie życia człowiek podświadomie poszukuje odpowiedzi na pytania: kim jest? oraz kim chciałby być? Odpowiedzi otrzymuje na wielu płaszczyznach podejmowanych form aktywności i poprzez utrzymywane oraz budowane relacje z otoczeniem. W wymiarze duchowym młodość jest albo pogłębieniem, albo zerwaniem więzi z Bogiem.

Tradycyjnie przyjmowany podział funkcjonowania psychiki człowieka wyróżnia trzy wzajemnie powiązane ze sobą sfery: poznanie (komponenty

² I. Obuchowska, *Adolescencja*, w: *Psychologia rozwoju życia człowieka. Charakterystyka okresów życia*, red. B. Harwas-Napierała, J. Trempała, t. 2, Warszawa 2002, s. 163.

poznawczo-informująco-orientujące); ustosunkowanie (komponenty emocjonalno-motywacyjne) i działanie (komponenty decyzyjno-ekspresyjno-wykonawcze). Przyporządkowane im zostały trzy dziedziny religijności: świadomość religijna, uczucia religijne, decyzje i praktyki religijne. W końcowej fazie rozwojowej nastolatków (15–18 lat), a także we wczesnej dorosłości (18–25), religijność staje się sferą głęboko osobistą. Prace psychologów podają również, że kształtowanie się religijności człowieka uwarunkowane jest szeregiem czynników. Jako najważniejsze z nich wymienia się: dziedziczenie i dojrzewanie, jako cechy osobowościowe jednostki, czynniki społeczno-kulturowe (zwłaszcza postawa rodziców wobec dzieci, a także innych osób tworzących rodzinę, jako naturalne środowisko dla dorastającego), oraz aktywność własną, czyli twórczą adaptację, polegającą na dostosowaniu i przeorganizowaniu przejętych schematów myślenia i zachowań do własnego życia. W rozwoju religijnym trudno jest wyselekcjonować to, co jednostka osiągnęła sama, dzięki aktywności własnej, i to, co zostało jej przekazane przez wychowanie i środowisko³.

W dziedzinie świadomości religijnej można zauważyć nasilające się wraz z wiekiem tendencje młodzieży w kierunku autonomii intelektualnej. Dorastająca jednostka poddaje wszystko weryfikacji, krytycznej rewizji, w wyniku której albo akceptuje treści religijne i uznaje je za własne, albo je odrzuca. W idei Boga dominują treści osobowościowe. Boga pojmuje się jako kogoś, kto jest jednocześnie Stwórcą, Panem i Ojcem, a także Przyjacielem. Około 14–15 roku życia, dzięki zdolności abstrakcyjnego myślenia, następuje ważny moment umysłowego rozróżnienia obiektywnych i subiektywnych atrybutów Boga, składających się na Jego obraz. Z tego powodu okres życia religijnego pomiędzy 13 a 16 rokiem życia nazwany został czasem kształtowania się religijności autonomicznej. Nastolatek w relacji z Bogiem ceni sobie zrozumienie, postrzegając je jako ważny przymiot osoby Boga. Badania wykazują, że młodzież w wieku od 13 do 17 lat pełna jest sympatii do osoby Chrystusa, który oddaje życie w imię przyjaźni z człowiekiem. Młodzi ludzie zdają sobie sprawę z tego, że taka relacja wiąże się z wypełnieniem Jego nauki, co wymaga przebudowywania własnych schematów myślenia i postępowania. Przeżywając wiek dorastania człowiek w sposób na-

³ J. Król, *Postawy rodzicielskie, poziom samoakceptacji a pojęcie Boga. Studium psychologiczne*, Lublin 1989, s. 185.

turalny otwiera się na relację z Bogiem, który staje się powiernikiem w wewnętrznym monologu. Jednocześnie krytyczne poszukiwanie sensu życia zmusza, by na nowo rozważył on wpojone w dzieciństwie przekonania religijne.

Badając rozwój religijny młodzieży, S. Kulpaczyński wyróżnił w nim trzy stadia: interioryzację, absolutyzację i socjalizację⁴.

Punktem wyjściowym dla interioryzacji jest system przekonań religijnych, przekazanych przez środowisko rodzinne i kościelne w okresie dzieciństwa. Interioryzacja polega na świadomym i dobrowolnym przyjęciu wartości religijnych i moralnych, by nie stanowiły one dla człowieka tworu abstrakcyjnego i zapożyczonego, który tylko w jakimś stopniu daje odpowiedzi na stawiane pytania o to, co w życiu jest najistotniejsze. Interioryzacja w wieku gimnazjalnym (13–16 lat) jest jeszcze niepełna (a w przypadku wielu uczniów dopiero rozpoczęta), to znaczy przekonania religijne, które nastolatek uważa za własne, są często niepełne, zapożyczone z nowych źródeł, a widzenie spraw dotyczących religijności często bywa stereotypowe, uproszczone i nieuznające wyjątków⁵.

Drugie stadium, nazwane absolutyzacją, polega na tym, iż zinterioryzowane przekonania, normy i wartości zostają uporządkowane we właściwej hierarchii. Dopiero wówczas postępowanie człowieka nabiera właściwego ukierunkowania, staje się życiem zgodnym z wolą Boga. Jeżeli w okresie adolescencji proces absolutyzacji wartości religijnych zostanie z jakichś powodów zakłócony, to istnieje duże prawdopodobieństwo, że w dorosłym życiu wartości te będą miały dla człowieka jedynie drugorzędne znaczenie. Marginalizacja wartości religijnych

⁴ S. Kulpaczyński, *Psychologia rozwojowo-wychowawcza nie tylko dla katechetów*, Lublin 2009, s. 198.

⁵ P. Mąkosa wymienia cztery kluczowe czynniki w przebiegu interioryzacji: 1) Rozwinięte myślenie abstrakcyjne – konieczne dla zrozumienia i wydobywania głębszego sensu zawartego w prawdach i zasadach religijnych. 2) Autonomię w kontaktach interpersonalnych – pozwalającą nie tylko na ukształtowanie własnej relacji z Bogiem niezależnie od opinii innych osób, ale także na zrozumienie samej istoty religii, która jest relacją i domaga się osobistej odpowiedzi. 3) Odpowiedni poziom rozwoju emocjonalnego – czyli zdolność panowania nad własnym postępowaniem. Rozbieżność rozwoju intelektualnego i emocjonalnego zawsze utrudnia i opóźnia proces interioryzacji. 4) Formację religijną – dostarczającą odpowiednich treści i form zachowań religijnych, które są interioryzowane, uzupełniając braki w przekazanej w dzieciństwie wiedzy, korygując błędy w przyjętych do tej pory treściach wiary, ukazując egzystencjalne ukierunkowanie prawd religijnych. – P. Mąkosa, *Katecheza młodzieży gimnazjalnej w Polsce. Stan aktualny i perspektywy rozwoju*, Lublin 2009, s. 113.

oznacza przyjęcie i podporządkowanie się innej hierarchii wartości, bardzo często ustalonej sytuacyjnie przez trendy postmodernistycznego społeczeństwa⁶.

Ostatnim stadium rozwoju religijności w okresie dorastania jest socjalizacja. Polega ona na przyjęciu szerszej perspektywy interpersonalnej. Młody człowiek rozumie, do jakiej wspólnoty przynależy, wie, jak powinien żyć zgodnie z normami i wartościami w niej obowiązującymi oraz jaka jest jego rola w tejże grupie⁷. W ten sposób odkrywa siebie poprzez odniesienie do innych ludzi, stanowiących wspólnotę religijną. Ponadto wspólnota jest miejscem wtajemniczenia i doświadczenia autentyczności wiary. Młodzież uczy się w niej akceptować siebie i przeżywać swoje odniesienie do Boga w szerszym kontekście Kościoła. Wspólnota jest także ważnym elementem kompensującym braki w dotychczasowym rozwoju religijnym⁸.

Wszystkie te stadia rozwoju religijnego powinny wystąpić na etapie edukacji między 13 a 17 rokiem życia, jednak ich przebieg w okresie dojrzewania jest niepełny i kończy się dużo później, bo dopiero we wczesnej dorosłości. Jest on zawsze indywidualny, nierównomierny, uzależniony od czynników wewnętrznych i zewnętrznych. Do tych pierwszych zaliczane są głównie płeć i psychika. Rozwój religijny dziewcząt wiąże się w dużej mierze z rozwojem uczuć, kompetencji społecznych oraz językowych, dlatego ich religijność jest znacznie żywsza niż chłopców i ma przełożenie na codzienne życie, a stosunek do Boga przyjmuje charakter bardziej uczuciowy. Z kolei religijność chłopców jest powiązana z rozwojem poznawczym, dlatego religię traktują oni w kategoriach logiki i konkretnych reguł oraz domagają się rozumowych uzasadnień dla swojej wiary⁹. Czynniki zewnętrzne, wpływające na rozwój religijności dorastającego człowieka, to: grupy rówieśnicze, pochodzenie i status społeczno-zawodowy rodziców (wyższy poziom religijności cechuje młodzież wychowywaną w małych aglomeracjach i o niższym wykształceniu rodziców) oraz media¹⁰. Sama młodzież, mówiąc o źródłach swojej wiary, wymienia najczęściej: tradycję i wychowanie w rodzinie, osobiste

⁶ Tamże, s. 114.

⁷ Kulpaczyński, *Psychologia rozwojowo-wychowawcza*, s. 206–207.

⁸ Mąkosa, *Katecheza młodzieży gimnazjalnej w Polsce*, s. 117.

⁹ M. Piątek, *Płeć a rozwój religijności*, Tarnobrzeg 2008, s. 185.

¹⁰ J. Mariański, *Religijność młodzieży polskiej w procesie przemian*, ZN KUL, 53(2010), nr 2, s. 39–61.

przemyslenia i przekonania, uczęszczanie do kościoła oraz wpływ księży i katechetów¹¹.

Wątpliwości religijne nastolatka potęguje typowa dla tego wieku niestabilność emocjonalna, co przekłada się na niestałość religijną. Wątpliwości te mogą przybierać różne formy w zależności od źródła, z którego wypływają, co może prowadzić do pierwszego poważnego kryzysu religijnego w życiu człowieka¹². Wśród najczęstszych źródeł powstawania wątpliwości religijnych w okresie dorastania wymienia się: niedostateczną wiedzę religijną, poczucie winy, przekaz mass mediów lansujących ideologię niechętną religii, a także obserwację społeczeństwa, które neguje wartości moralne i etyczne, oraz zetknięcie się z wyznawcami innych religii lub sekt¹³. Wątpliwości dorastającej młodzieży mogą zatem dotyczyć natury intelektualnej bądź moralnej. Pierwsze z nich mają charakter teoretycznej dyskusji, przeciwstawiania argumentów, szukania uzasadnień, a wynikają z konfrontacji osiągniętej wiedzy z pewnymi twierdzeniami religijnymi. Z kolei z drugimi mamy do czynienia, gdy młodzi ludzie odczuwają wyrzuty sumienia z powodu niezgodności własnego postępowania z wymogami religijnymi¹⁴.

Przeżywane trudności religijne wzmocnione są przez pojawiający się około 14–16 roku życia idealizm młodzieńczy. Przyjmuje on różne formy, wpływając na sposób postrzegania rzeczywistości adolescenta. Poszukując wzorców, nastolatek kieruje się krytycyzmem i wymaganiem autentyczności wobec dorosłych. Z łatwością neguje proponowane mu idee, wykazuje sprzeczności między teorią a codziennością, kwestionuje autorytety. Krytycznie ocenia osoby, które dotychczas były oparciem jego religijności, tj. rodziców, nauczycieli i instytucję Kościoła. Poddaje także weryfikacji wartości i zasady życia religijnego wpojone przez ro-

¹¹ S.H. Zaręba, *Dynamika świadomości religijno-moralnej młodzieży w warunkach przemian ustrojowych w Polsce (1988–1998)*, Warszawa 2003, s. 82.

¹² R. Murawski uważa, że gruntowna przemiana religijności wieku dorastania, choć często nosi znamiona kryzysu, w sensie ścisłym nie może być uznawana za kryzys religijny. Jest ona etapem rozwojowym i polega na koniecznej z punktu widzenia dojrzałości wiary rewizji dotychczasowej formy religijności i dostosowaniu jej do nowej rzeczywistości adolescenta. Większość badaczy opisujących wątpliwości religijne młodzieży używa jednak wobec nich określenia – kryzys. – R. Murawski, *Rozwój religijny*, w: *Teoretyczne założenia katechezy młodzieżowej*, red. R. Murawski, Warszawa 1989, s. 85.

¹³ Tenże, *Katecheza a religijne wątpliwości dorastającej młodzieży*, w: *Dzisiejszy katechizowany. Stan aktualny i wyzwania*, red. J. Stala, Kraków 2002, s. 95–105.

¹⁴ Mąkosa, *Katecheza młodzieży gimnazjalnej w Polsce*, s. 110.

dziców i wychowawców. Idealizm zatem, przeżywany w formie potrzeby poznania idealnego katechety czy kapłana, połączony z krytycyzmem, może być dla młodych ludzi przyczyną rozczarowań utrudniających religijny rozwój.

Według C. Walesy istnieje także odmiana tzw. idealizmu romantycznego, związana z postrzeganiem świata przez gimnazjalistów. Polega ona na dążeniu do niezwykłych, silnie nacechowanych emocjami przeżyć czy przedsięwzięć religijnych (np. pragnienie pojechania na misję, do miejsc nieznanych i niebezpiecznych). Propozycja religijności, która nie uwzględnia tej potrzeby nastolatków, może być powodem poszukiwania wiary w innych wyznaniach czy religiach¹⁵. Sfera uczuć bowiem stanowi w tym okresie życia bardzo ważny element religijności, na co nakłada się dodatkowo ciągłe poszukiwanie nowych przeżyć i doznań, będące charakterystyczną cechą współczesnej młodzieży. Pozytywną stroną młodzieńczego idealizmu i emocjonalności jest to, że odpowiednio prowadzeni i inspirowani młodzi ludzie potrafią bardzo angażować się w życie religijne, intensywnie przeżywać wiarę i z pasją pogłębiać wiedzę teologiczną. Negatywny aspekt wiąże się z łatwością popadania przez młodego człowieka w stany zniechęcenia, zwłaszcza w sytuacjach trudnych, którym nie może lub nie potrafi sprostać¹⁶.

W XXI w. nie do pominięcia jest również ogromny wpływ mediów elektronicznych na kształtowanie się osobowości i mentalności młodzieży. Dostęp, jaki posiada nastolatek do tego, by funkcjonować w cyfrowym świecie, niesie ze sobą ogromne możliwości i zagrożenia. A. Lepa podkreśla trzy podstawowe funkcje mass mediów: informacyjną, rozrywkową i wychowawczą¹⁷. Właściwie używane media stanowią szansę dla rozwoju osobowościowego w zakresie pogłębienia zainteresowań, umiejętności wyboru, komunikacji społecznej i szerokiej wiedzy na temat współczesnego świata. Są również przestrzenią dla zastosowania innowacyjnych metod nauczania. Nadzorowane przez rodziców i wychowawców, mogą pomóc w wykształceniu i dojrzeniu emocjonalnym młodego człowieka. Natomiast ryzyko niewłaściwego wykorzystywania technologii mediów elektronicznych manifestują następujące proble-

¹⁵ C. Walesa, *Kształtowanie się religijności u młodzieży*, w: *Katechizować dzisiaj. Problemy i wyzwania*, red. J. Stala, Kielce 2004, s. 159.

¹⁶ Mąkosa, *Katecheza młodzieży gimnazjalnej w Polsce*, s. 117.

¹⁷ A. Lepa, *Pedagogika mass mediów*, Łódź 2003, s. 46.

my: marnotrawstwo czasu, oderwanie od rzeczywistości i sfrustrowanie realnym światem, zubożenie relacji, słabsze rozeznawanie życiowych celów i ideałów¹⁸.

Zdaniem B. Drążkowskiej współcześni gimnazjaliści i licealiści to: „pokolenie nastawione na stałe odbieranie pobudzających bodźców, bardzo ambitne, niepotrafiące egzystować poza strumieniem informacji, który jednocześnie męczy je, a z drugiej strony pociąga. Jest to swoistego rodzaju twór wyrosły w cyberprzestrzeni, bez której nie jest w stanie poprawnie funkcjonować”. Badaczka zauważa wiążący się z tym problem, jaki dla wielu młodych ludzi stanowi tradycyjna książka czy podręcznik. Dorastają oni bowiem w kulturze nieustannie zmieniających się obrazków, przyzwyczajeni do natychmiastowego odnajdywania często bardzo pobieżnych informacji w internecie. Ponadto należy zauważyć, że media stały się również czynnikiem, który w coraz większym stopniu kształtuje kulturę języka młodego pokolenia, zarówno w mowie, jak i w piśmie. Silny wpływ kultury medialnej (zwłaszcza internetu) na język niesie ze sobą ryzyko spłycenia znaczenia niektórych słów¹⁹.

Dla duchowego rozwoju młodego człowieka szczególne niebezpieczeństwo związane z alienacją w rzeczywistości wirtualnej dotyczy zaburzenia równowagi między światem wyobraźni a światem wiary. Cała komputerowa rzeczywistość dostarcza bowiem swoim odbiorcom wrażenia, że świat wirtualny jest w pewien sposób światem *quasi* realnym wytworzonym w umyśle człowieka, czerpiącym z mitologicznych zasobów kultury i realizowanym na ekranie. Konsekwencją tego jest nie tylko rozmywanie pochodzenia i przesłania prawd oraz symboli pochodzących z Bożego Objawienia, ale również wprowadzenie dzieci i młodzieży w błędne przekonanie, że światy wiary i wyobraźni opierają się na podobnych zasadach i niewiele je różni.

Kończąc podjętą próbę opisu skomplikowanej rzeczywistości, w której dorasta nastolatek, należy stwierdzić, że wraz z wiekiem coraz silniej postrzega on siebie jako decydenta własnego rozwoju. Jednocześnie młody człowiek, nie mając jeszcze uformowanego obrazu Boga, nie do końca odczuwa skalę odpowiedzialności za swoje wybory moralne i religijne. Intelktualne rozwijanie wiedzy religijnej oraz refleksję nad wiarą

¹⁸ G. Godawa, *Emocjonalne dojrzewanie dzieci i młodzieży w medialnym społeczeństwie*, „Studia Socialia Cracoviensia”, 5(2013), nr 2(9), s. 120.

¹⁹ B. Drążkowska, *Rola katechety w społeczeństwie informacyjnym*, „Katecheta”, 51(2007), nr 7–8, s. 115.

powinny zapewniać młodemu człowiekowi prowadzone w szkole lekcje religii. Ogromny zasób informacji dostarczany nastolatkom, dzięki dostępności do mediów i internetu, sprawia, że posiadana przez nich wiedza z różnych dziedzin jest chaotyczna, nieuporządkowana, a często ze sobą sprzeczna. Stanowi to duże wyzwanie dla uczących religii katechetów, którzy, poza realizacją programu nauczania, podejmują się rozmów na temat religijnych problemów i dylematów przeżywanych przez uczniów. Z uwagi na fakt, że zdecydowana większość polskiej młodzieży (ok. 88%) uczęszcza na szkolne lekcje religii²⁰, niepokoi fakt, że posiadana przez nią wiedza w zakresie znajomości Pisma Świętego i doktryny chrześcijańskiej bywa powierzchowna, a w wyrażanym światopoglądzie zauważalny jest agnostycyzm. Zapewne wynika to z wielu przyczyn, zaś rozwój religijny człowieka to nie tylko proces edukacyjny, ale i duchowy. Można zatem analizować jego zewnętrzne przejawy.

Wyrastająca z form dziecięcej religijności młodzież kończąca szkołę podstawową zmagają się z pytaniem o znaczenie wiary w swoim życiu i intuicyjnie poszukuje osobistej relacji z Bogiem. Dążenie do autonomicznego przeżywania prawd wiary zbiega się z doświadczaniem wątpliwości religijnych oraz niestałością uczuć. Odrzucenie autorytetów przekłada się także na sferę religijną, co przejawia się z kolei kontestacją modelu religijności narzuconego przez rodzinę, tradycję i nauczanie Kościoła. Bywa, że w jej obszarze znajduje się też osoba nauczyciela religii oraz treści przez niego przekazywane. Trudności wychowawcze napotykaną na etapie kształcenia w gimnazjach i szkołach średnich są również dowodem na to, jak wiele uwagi, empatii i pomocy potrzebuje nastolatek.

2. Szkolne nauczanie religii jako przestrzeń przekazu wiedzy teologicznej

Polska z lekcjami religii w szkole nie jest wyjątkiem w Europie. W wielu krajach tradycja katechezy w szkołach trwa nieprzerwanie od 200 lat i ma charakter wyznaniowy lub religioznawczy. Mimo podnoszonych co pewien czas w polskiej przestrzeni publicznej dyskursów na temat lekcji religii w szkole, dla młodzieży stanowią one po prostu część procesu edukacyjnego, któremu podlegają. W odniesieniu do uczniów szkół średnich i gimnazjów (likwidowanych w polskim systemie oświaty

²⁰ http://www.iskk.pl/images/stories/Instytut/dane/nowotny_prezentacja_28.08.15.pdf [29.08.2016].

od roku 2016) uczestnictwo w szkolnej katechezie wynikało najczęściej z decyzji podjętej przez ich rodziców w momencie rozpoczęcia przez dziecko nauki w szkole podstawowej. Ponadto należy zaznaczyć, że w nauczaniu religii w polskich szkołach przyjęto model konfesyjny, w myśl którego lekcje dotyczą konkretnej religii i wyznania. Nie są to zajęcia interkonfesyjne czy bezwyznaniowe, a ich treści są określone przez Kościół katolicki.

Powołując się na obowiązujące w naszym kraju prawo²¹, do edukacji w ramach fakultatywnej lekcji religii przystępuje każdy uczeń szkoły publicznej, jeśli tylko zgodę na to wyrażają jego rodzice lub prawni opiekunowie, a po osiągnięciu pełnoletniości także on sam. Zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Edukacji Narodowej z 30 czerwca 1999 r. rodzice lub opiekunowie mogą odstąpić od złożonej deklaracji co do obecności dziecka na tych lekcjach. Ta zależność uczniów od postawy i religijności rodziców przekłada się na ich nastawienie do uczestnictwa w dodatkowej lekcji oraz jest jednym z powodów zróżnicowania religijnego grupy szkolnej. O zróżnicowaniu poziomu religijności wśród uczniów, jako istotnym kontekście katechezy w szkole, mówi *Dyrektorium ogólne o katechizacji* z 1997 roku. Dyrektorium wymienia trzy grupy: wierzących, poszukujących wiary lub doświadczających wątpliwości oraz niewierzących. Każdej z nich potrzebne jest inne oddziaływanie, co zawarto w treści dokumentu²². Ma to swoje przełożenie w podstawowych dokumentach katechetycznych wypracowanych dla nauczania religii w Polsce, którymi są zatwierdzone przez Konferencję Episkopatu Polski: *Dyrektorium katechetyczne Kościoła katolickiego w Polsce* z 20 czerwca 2001 r. oraz odnowiona *Podstawa programowa katechezy* z 8 marca 2010 r. *Dyrektorium*

²¹ Konkordat między Stolicą Apostolską a Rzeczpospolitą Polską podpisany w Warszawie dnia 28 lipca 1993 r., Dz.U., 1998, nr 51, poz. 318; Ustawa o systemie oświaty z 7 września 1991 r., Dz.U., 2004, nr 256, poz. 2572, z późn. zm.; Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z 14 kwietnia 1992 r. w sprawie warunków i sposobu organizowania nauki religii w szkołach publicznych, wraz z nowelizacjami, Dz.U., 1992, nr 36, poz. 155.

²² „Nauczanie religii w szkole pomaga uczniom wierzącym w lepszym zrozumieniu orędzia chrześcijańskiego... Uczniowie zaś, którzy poszukują lub doświadczają wątpliwości religijnych, będą mogli odkryć w nauczaniu religii w szkole, czym właściwie jest wiara w Jezusa Chrystusa, jakie są odpowiedzi, których Kościół udziela na ich pytania, i skorzystają z okazji lepszego przeanalizowania własnej decyzji. Jeżeli zaś uczniowie są niewierzący, nauczanie religii w szkole nabiera cech misyjnego głoszenia Ewangelii, czyli prowadzenia do wiary, do której wzrostu i dojrzałości będzie potem ze swej strony prowadzić katecheza w kontekście wspólnotowym”. – Kongregacja do Spraw Duchowieństwa, *Dyrektorium ogólne o katechizacji* (DOK), Poznań 2002, n. 75.

katechetyczne Kościoła katolickiego w Polsce poświęca nauczaniu religii w szkole czwarty rozdział w całości (n. 82–96). Jego autorzy podkreślają, że w polskich warunkach „należy szkolne nauczanie religii traktować jako część katechezy, tj. jako specyficzną formę katechezy”²³. Dokument postuluje więc, by w miarę możliwości nauczanie religii w szkole spełniało wszystkie funkcje katechezy, tj. nauczania, wychowania, wtajemniczenia, prowadząc do „umiłowania Boga i przyłgnięcia do Niego”²⁴. Wśród adresatów szkolnego nauczania polskie dyrektorium wymienia cztery kategorie osób: wierzących, przeżywających wątpliwości religijne, nieochrzczonych i będących poza Kościołem²⁵. Z kolei *Podstawa programowa katechezy* z 2010 roku zauważa, że „uczestnicy nauczania religii prezentują dość zróżnicowany poziom zainteresowania, a w konsekwencji poziom życia religijnego. [...] Wiele osób korzystających ze szkolnych lekcji religii nie osiągnęło jeszcze dojrzałości odpowiedniej dla swojego wieku. Nie sprzyja to podejmowaniu ważnych życiowych decyzji, utrudnia też prowadzenie tego nauczania. W związku z tym nauczanie religii w szkole niejednokrotnie przybiera bardziej postać procesów ewangelizacyjnych – pierwszego zainteresowania Jezusem Chrystusem i Jego Dobrą Nowiną, mniej natomiast katechezy wtajemniczenia chrześcijańskiego”²⁶.

Jeśli chodzi o zagadnienie zróżnicowania adresatów szkolnego nauczania religii, można stwierdzić, że choć problem ten został dostrzeżony w dokumentach katechetycznych, to jednak pozostał bez konkretnego rozwiązania. Dla pełnego obrazu należy dodać, że rozbieżność w religijności uczniów (czyli w praktykowaniu wiary i w wiedzy religijnej) wzrasta wraz z wiekiem. Na poziomie gimnazjalnym stała się ona już bardzo widoczna, będąc nie lada wyzwaniem dla autorów podręczników i samych nauczycieli. Taka sytuacja wymaga od uczących wypracowania metod pracy, które umożliwiają głoszenie kerygmatu, przy jednoczesnym pogłębieniu wiedzy teologicznej wyniesionej ze szkoły podstawowej. Założenia teoretyczne, zawarte w cytowanych dokumentach, poddawane są krytyce, zwłaszcza ze względu na trudności dotyczące ich praktycznego przeprowadzenia. Z powodu dysproporcji poziomu wiedzy, dojrzałości

²³ Komisja Wychowania Katolickiego Konferencji Episkopatu Polski, *Dyrektorium katechetyczne Kościoła katolickiego w Polsce*, Warszawa 2001, n. 82.

²⁴ Tamże, n. 83.

²⁵ Tamże, n. 84.

²⁶ Konferencja Episkopatu Polski, *Podstawa programowa katechezy Kościoła katolickiego w Polsce*, Kraków 2010, s. 10.

emocjonalnej, religijności uczniów, pełna realizacja przedstawionych w *Podstawie programowej* wymogów jest zadaniem trudnym i możliwym do wykonania jedynie wobec grona zaangażowanych uczniów.

Choć szkolne lekcje religii są miejscem oferującym o wiele bardziej poszerzone możliwości kontaktu z młodzieżą, niż prowadzona wcześniej katecheza parafialna, to jednak jej realizacja w świeckim środowisku szkolnym oraz zróżnicowanie uczestników uniemożliwia jej funkcję mi-stagogiczną. Jak bowiem prowadzić do zażyłości i komunii z Chrystusem osoby już wierzące i jednocześnie podejmować działania ewangelizacyjne wobec jeszcze niewierzących, nieochrzczonych lub tych, którzy odeszli od Kościoła? Próbę odpowiedzi na ten problem miało stanowić przyjęcie koncepcji tzw. katechezy ewangelizacyjnej. Jednakże nawet grono katechetów (R. Chałupniak, J. Kochel, P. Mąkosa), opowiadających się za taką koncepcją lekcji religii, zauważa trudności dla tej formuły, przyznając, że: „środowisko szkoły nie sprzyja ewangelizacji w sensie ścisłym, będącej pierwszym głoszeniem Ewangelii w sposób wzywający do nawrócenia”²⁷.

Zważywszy na to specyficzne zróżnicowanie uczniów, w trudnym emocjonalnie momencie ich dorastania, katecheta jest zobowiązany do poszukiwania optymalnych treści oraz metod łączących w sobie elementy ewangelizacyjne i katechetyczne. Istotną pomoc dydaktyczną w realizacji tego zadania powinny być podręczniki, będące podstawowym i powszechnie stosowanym narzędziem nauczania. Korzystanie z podręcznika umożliwia stosunkowo systematyczną realizację celów wyznaczonych przez *Program nauczania religii rzymskokatolickiej*, daje możliwość obserwacji postępów i stanowi ogromną pomoc w razie nieobecności ucznia na zajęciach. Co niepokojące, ponad 60% katechetów uczących w szkołach ponadpodstawowych deklaruje rzadkie wykorzystywanie podręcznika na lekcjach, co potwierdzają również wypowiedzi uczniów²⁸. Katecheci, doceniając rolę podręcznika jako źródła informacji, mają sporo zastrzeżeń do jego warstwy metodycznej. Zarzucają opracowanym pomocom schematyzm oraz brak zadań aktywizujących. W większości podręczników do nauczania religii na etapie gimnazjalnym zauważalna była tendencja do przekazywania wiedzy w postaci uproszczonych formułek, związanych

²⁷ Mąkosa, *Katecheza młodzieży gimnazjalnej w Polsce*, s. 202.

²⁸ M. Zając, *Funkcje podręczników katechetycznych i ich modele*, w: *Poszukiwanie optymalnego podręcznika do katechezy*, red. P. Mąkosa, Lublin 2009, s. 14–15.

definicji, tekstów do zapamiętania, bez podmiotowego przetworzenia tego materiału na język, myślenie i wyobrażenia ucznia.

Warto również zwrócić uwagę na oczekiwania samych nastolatków wobec charakteru nauczania religii w szkole. Ich wypowiedzi cechuje ambiwalentność. Z jednej strony młodzież oczekuje, że lekcje religii będą interesujące, angażujące ich i pouczające. Z drugiej zaś wśród uczniów silna jest tendencja minimalizacji wymagań. Większość spośród badanych absolwentów gimnazjów wyraziła opinię, że religia jako przedmiot nieobowiązkowy powinna być tzw. inną lekcją: bez obowiązku prowadzenia zeszytu, bez sprawdzania obecności, bez sprawdzianów wiedzy i zadań domowych, za to podejmująca tematy cieszące się zainteresowaniem uczniów. Te dwie tendencje wzajemnie się wykluczają. Z uwagi na fakt, że szkoła kojarzona jest z wymaganiami, uczeniem się, ocenami, duża grupa gimnazjalistów myśląc o religii, chciałaby, by nauka tego przedmiotu była wolna od przykrych symptomów rzeczywistości szkolnej. Chcą, by dawała możliwość stawiania pytań, wyrażania wątpliwości, była okazją dociekań prawd wiary. Labilność nastolatków w ocenie lekcji religii może potwierdzić opinia uczennicy pierwszej klasy liceum: „chodziłam na lekcje religii ale traktowałam je jako coś dodatkowego, co można sobie odpuścić. [...] Powinno się wymagać od uczniów aktywności, zaangażowania i pracy. Może powinno się zadawać prace pisemne, które wymagałyby konkretnej wiedzy, zadawać lektury i organizować debaty, dyskusje oksfordzkie na tematy związane z wiarą”²⁹.

Najistotniejszą rolę w zachęcaniu młodzieży do uczestnictwa w katechezie odgrywają rodzice, których opinia o przydatności lekcji religii dla rozwoju ich dziecka jest nie do podważenia. Bez wątpienia duża odpowiedzialność spoczywa także na katechecie, od którego empatii wobec przechodzących wiek buntu młodych ludzi i kompetencji pedagogiczno-teologicznych zależy pozytywne postrzeganie zajęć, w których biorą udział. Wagę autentyczności postawy katechety w oczach młodzieży trafnie opisuje T. Panuś: „jeśli mówisz tak wspaniałe rzeczy, to pokaż, jak ty nimi żyjesz, czy wierzysz w to, co głosisz, pokaż, jak skarb, który posiadasz, oddziałuje na ciebie?”³⁰ Przytoczoną wypowiedź badacza

²⁹ T. Panuś, *Czynniki wpływające na efektywną katechizację młodzieży*, w: *Katechizować dzisiaj. Problemy i wyzwania*, red. J. Stala, Kielce 2004, s. 221.

³⁰ Tamże, s. 234.

potwierdza praktyka wielu nauczycieli religii, którzy wiedzą z doświadczenia, co w przekazie katechetycznym przemawia najbardziej. Jest to: osobisty przykład wiary, zaangażowanie w prowadzoną lekcję i język świadectwa. Nauczyciel oczywiście jest również dla ucznia źródłem informacji, kieruje i kontroluje poprawność przyjmowanej przez uczniów wiedzy, ale to obecnie za mało, by tylko z tego względu został uznany przez nich za autorytet.

Oczekiwany i lubiany przez większość nauczanych sposobami przekazu wiedzy są formy dyskusyjne. Uczniowie chcą w nich czuć się równoprawnymi uczestnikami, mogący zadawać pytania, odpowiadać i uzupełniać wypowiedzi. Z kolei dla katechety dyskusja jest jedną z najtrudniejszych form prowadzenia lekcji, wymaga gruntownego przygotowania merytorycznego, dbałości o rzeczowość i poprawność oraz utrzymania dyscypliny w jej prowadzeniu.

Dla młodzieży uczestniczącej w lekcjach religii duże znaczenie jako forma przekazu wiedzy mają także tzw. metody dylematu i dramy. W dużym stopniu umożliwiają one przekształcenie wiedzy biernej, teoretycznej katechizowanego w wiedzę czynną, wykorzystywaną. Dzięki uczestnictwie w sytuacjach problemowych nastolatek uczy się odkrywać Boga w różnych sytuacjach egzystencjalnych i kształtuje swoją postawę chrześcijańską.

Godny odnotowania jest również fakt, że z przeprowadzonej w 2005 roku wśród krakowskich gimnazjalistów ankiety wynika, że ponad 40% uczniów uznało podręcznik do religii za potrzebny i ceni sobie wykorzystanie na lekcjach jego treści. Nadprogramowo, dla własnych zainteresowań po książkę do religii sięga jednak niespełna 3% katechizowanych³¹. Ponadto nawet pobieżna analiza treści podręczników dla szkół ponadpodstawowych napisanych w oparciu o obowiązujący *Program nauczania religii* z 2010 roku pozwala stwierdzić, że większość proponowanych w nich katechez została oparta na krótszym bądź dłuższym fragmencie Pisma Świętego lub jest nim ubogacona. Cytowane treści biblijne albo stanowią fundament dla przygotowanych jednostek tematycznych, albo pełnią rolę inspirującą do refleksji, modlitwy, pogłębienia uzyskanej wiedzy.

Przeprowadzona refleksja w dużym skrócie ukazuje specyfikę warunków nauczania religii w ramach systemu edukacji publicznej. Nie

³¹ R. Pawłowska, *Kształcenie rozumienia tekstów słyszanych i czytanych na szkolnych lekcjach religii*, w: *Język katechezy*, red. R. Przybylska, W. Przyczyna, Tarnów 2008, s. 182.

daje też jednoznacznej odpowiedzi na pytanie: na ile szkoła jest przestrzenią sprzyjającą dla katechizacji? Wymagałoby to bowiem podjęcia się szerszej analizy sygnalizowanych powyżej aspektów szkolno-katechetycznej rzeczywistości. Nie można jednak nie zauważyć, iż mimo wielu trudności, jakie niesie ze sobą wychowanie religijne młodzieży w szkole ponadpodstawowej, podejmowane są nieustanne wysiłki, aby nauczanie w tym środowisku było miejscem kształtowania ich dojrzałości religijnej oraz poznawania prawdy zawartej w Bożym Objawieniu. Szczególna rola i znaczenie na tej płaszczyźnie działań katechetycznych spoczywa na katechetach. Przekaz wiedzy religijnej jest zawsze procesem obustronnym, stąd nie zawsze wysiłki merytoryczne i metodyczne włożone w przygotowanie lekcji oraz oparcie w tekstach podręcznika przynoszą zaplanowane efekty. Równie ważna dla realizacji programu nauczania jest pozytywna do adaptacji przygotowanych treści postawa ucznia. Z tą bywa różnie. Nauczanie religii, będącej przedmiotem fakultatywnym, z którego uczniowie otrzymują jednak ocenę wliczaną do ogólnej średniej, pozwala na przekaz i utrwalanie wiedzy teologicznej.

3. Przesłanie dla praktyki katechetycznej

Wiedza teologiczna, jako element intelektualno-poznawczy, jest składnikiem formułującym religijność. Choć poziom tej wiedzy tylko częściowo wpływa na duchowy rozwój człowieka, to w przypadku okresu dorastania pogłębianie wiadomości dotyczących treści wiary staje się niezbędne dla jej umocnienia i rozwoju. Na gruncie psychologii na kształtowanie się u dzieci i młodzieży pojęcia, kim jest Bóg, wpływ mają trzy główne czynniki: relacje wewnątrzrodzinne, struktura, osobowość i akceptacja siebie. Dodatkowo badacze zwracają jeszcze uwagę na relacje, jakie zachodzą między jednostką a osobami znaczącymi w grupach odniesienia, oraz na nauczanie, czyli przekazywanie treści religijnych, pod czym w sensie bardzo szerokim rozumiana jest katechizacja. Nie ulega wątpliwości, że wiek nastoletni (13–18 lat) to czas, kiedy stosunek do Boga ulega intensywnym przemianom, co jest przede wszystkim wynikiem uzyskiwania samodzielności, własnego definiowania hierarchii wartości oraz poznawania wielokulturowości świata.

Scharakteryzowana w punkcie pierwszym niniejszego artykułu kondycja psychiczno-duchowa młodego człowieka stanowi troskę prowadzącego działalność katechetyczną Kościoła. Od 1990 roku odbywa się ona głównie w ramach edukacji publicznej, realizowanej w formie

wyznaniowej lekcji religii. Jej podstawowym zadaniem jest poprawny przekaz wiedzy religijnej, wynikającej z Objawienia Bożego zawartego w Piśmie Świętym i Tradycji Kościoła. W ten sposób szkolna lekcja religii przybliży uczęszczającym na nią uczniom obraz Boga, stanowiący prawdę wiary Kościoła. To zadanie ortodoksyjnego przekazu o naturze Boga jest szczególnie ważne wobec wielorakich relatywistycznych idei i teorii postmodernizmu.

Ponadto we współczesnym świecie, opanowanym przez media elektroniczne, daje się zauważyć ciągle narastającą dominację obrazu. Ujęcia werbalne, występujące coraz częściej w funkcji towarzyszącej przedstawieniom ikonograficznym, schodzą na drugi plan. Nie pozostaje to bez wpływu na mentalność i wyobraźnię dzisiejszego człowieka, która pod wpływem nieustannego naporu przedstawień wizualnych uległa daleko idącym przekształceniom. Zanika zdolność myślenia abstrakcyjnego, opartego na pojęciach ogólnych. Dotyczy to szczególnie dzieci i młodzieży, kształtowanych w znacznym stopniu przez internet i telewizję, gdzie niepodzielnie panują przedstawienia wizualne. Rozbudzona wyobraźnia myśli coraz bardziej za pomocą obrazów, oczekując ich na każdym odcinku życia, w tym również w ramach katechezy. Choć prawdą jest, że chrześcijaństwo przez wieki odpowiadało na ludzką potrzebę wizualizacji prawd wiary, choćby w formie bogatej symboliki w sztuce sakralnej czy w religijnej sztuce ludowej, to poprzez swoją głębię z reguły wymagała ona objaśnień, czyli przekazu narracyjnego. Obecnie w kulturze zmieniających się nieustannie obrazków przekaz werbalny, którym posługuje się katecheta, zatracą swój walor mistagogiczny, napotykać na niezrozumienie i znużenie pokolenia multimedialistów.

Tym bardziej zatem bezpośrednia lektura treści Pisma Świętego czy katechizmowych prawd o istnieniu Boga, który jest Stwórcą rzeczy widzialnych i niewidzialnych, odwiecznym Słowem Wcielonym i Duchem Świętym, napotyka na liczne trudności. Pomocą dla młodzieży w recepcji tekstów natchnionych i katechizmu są opracowane zgodnie z programem nauczania podręczniki. Ich atut stanowić powinna atrakcyjnie dobrana szata graficzna, przede wszystkim w postaci ilustracji, fotografii, opracowań wizualno-symbolicznych. Niestety trzeba zauważyć, że na tym polu autorom zdarza się popaść w duże uproszczenia czy wręcz banalizację w przekazie wizualnym treści religijnych, wobec tak wymagającego odbiorcy, jakim niewątpliwie jest młodzież. Dość częste bywa eksponowanie im obrazu Boga Ojca poprzez malarski motyw ukazujący starszego

mężczyznę z siwą brodą. Z kolei innym uproszczeniem jest preferowanie obrazu gołębiczy lub płomienia jako Ducha Świętego, bez wyjaśnienia, na czym polega posługiwanie się symboliką w teologii.

Generalną zasadą katechizacji i jej nadrzędnym celem, któremu podporządkowane powinny być wszystkie pozostałe, „jest pokazanie, kim jest Chrystus, czym jest Jego życie i Jego posługa oraz przedstawienie wiary chrześcijańskiej jako pójścia za Jego Osobą”³². Z tego powodu ilość treści nauczania, jakie *Podstawa programowa* przeznaczona jest Osobie Syna Bożego, przewyższa te dotyczące Ojca i Ducha Świętego. Zadaniem, z którego autorzy podręczników dla gimnazjów i szkół średnich wywiązali się dość wszechstronnie, jest przekazanie jak najpełniejszej wiedzy o Chrystusie tak, by zafascynować Jego postacią, m.in. poprzez wykorzystywane fragmenty treści natchnionych. Służą temu również proponowane rozmaite metody i dobór właściwego tekstu Ewangelii, adekwatnie do tego, by został on zrozumiany przez katechizowanych. Widoczne jest w tym zakresie także ciągłe poszukiwanie ciekawych form przekazu. Pewne wątpliwości może budzić nieco jednostronne prezentowanie Jezusa w ikonie człowieka, co w praktyce niesie ze sobą ryzyko przekazu kryptoarianizmu, choć należy zauważyć, że większość podręczników zawiera jednostki lekcyjne dobrze objaśniające treść dogmatu o Trójcy Świętej. Za merytoryczną lukę w większości podręczników dla szkół średnich należałoby uznać właśnie brak katechezy omawiającej najistotniejsze herezje, jako błędny sposób myślenia o Bogu. Warto odnotować jest jednak duże zróżnicowanie w zakresie dydaktycznym książek do nauczania religii na poziomie gimnazjalnym i licealnym oraz wykorzystywanie współczesnych form narracji (materiały multimedialne, próby skorelowania treści podręcznika z zasobami internetu) w dotarciu do ucznia.

Podstawowym źródłem odpowiedzi na pytanie, kim jest Pan Bóg, zawsze będzie Pismo Święte. Jego treści wymagają jednak inspirującego objaśnienia. Trudno oczekiwać, by nastolatek bezpośrednio po nie sięgał i potrafił je właściwie odczytać. Tym bardziej, że zobligowany do pracy z tekstem w ramach innych przedmiotów szkolnych uczeń postrzega wówczas czytanie słowa Bożego jako kolejny szkolny obowiązek. Rozwiązaniem w tym przypadku nie jest przeakcentowanie lekcji religii katechezą biblijną, lecz jej adekwatna dla percepcji odbiorców forma i proporcja. Dobrze przygotowana katecheza powinna raczej spełniać

³² DOK, n. 41.

rolę inicjującą ku samodzielnemu ponownemu spotkaniu z tekstem objawionym.

Nie ulega wątpliwości, że szkolne lekcje religii są szansą dotarcia do szerokiego grona młodego pokolenia, zwłaszcza tych osób, które z różnych przyczyn, głównie postępującej laicyzacji, zaprzestały prowadzić życie sakramentalne (choćby w formie uczestnictwa w niedzielnej Eucharystii) i nie podjęłyby udziału w katechezie przyparafialnej. Umiejętnie wyłożona historia zbawienia i nauka Kościoła może przełożyć się na właściwe kształtowanie obrazu Boga, lepsze rozumienie zagadnień ludzkiej egzystencji i korygowanie nieprawidłowości w dotychczasowym przekazie treści wiary. Powinna również rozbudzać ciekawość wiary, ponieważ potrzeby poznawcze nastolatków daleko wykraczają poza to, czego uczą się w szkole. Stanowi to nie lada wyzwanie, aby szkolna katecheza prowadziła do udziału w liturgii i życiu Kościoła. Jednak tylko wypełnienie go sprawia, że przyjmowana wiedza o Bogu służy budowaniu relacji z Nim, a przez to nieustannemu odkrywaniu Jego Osoby.

STRESZCZENIE

Każde pokolenie podejmuje jakby na nowo refleksję nad swoją wiarą i przekazanym w Biblii Bożym objawieniem. Widoczne jest, że relacje młodych Polaków z Bogiem sukcesywnie przechodzą na grunt prywatny. Potwierdzają to przeprowadzone badania nad religijnością młodzieży przynależącej do Kościoła katolickiego, z których wynika, że swoją wiedzę teologiczną nastolatek czerpie głównie z przekazu, jaki otrzymuje w rodzinie, ze szkolnych lekcji religii, uczestnictwa w liturgii oraz z pozostałych źródeł, wśród których przoduje telewizja i szeroko rozumiany świat mediów internetowych. Okres między 13 a 18 rokiem życia człowieka to czas intensywnego rozwoju zdolności poznawczych i jednocześnie moment, kiedy dochodzi do kryzysu tożsamości, którą trzeba na nowo zdefiniować. Dotyczy to również określenia swojej postawy wobec Boga i relacji z Nim.

Niniejszy artykuł stanowi próbę opisu, jak nauka religii w szkole ponadpodstawowej spełnia swoją rolę przekazu wiedzy teologicznej katechizowanym. Przedstawia także przyczyny, prowadzące do zniekształcenia prezentowanych treści lub powodujące ich niezrozumienie.

Słowa kluczowe: młodzież, nastolatek, szkolne lekcje religii, katecheza, katecheta, Objawienie Boże, wiedza teologiczna, przekaz treści wiary.

SUMMARY

Each generation resumes a reflection on the faith and God's Epiphany given in the Bible. It is obvious that young Pole's relations with God are successively re-

located to the personal level. It is confirmed by the researches on the religiousness of the youth belonged to Catholic Church which shows that the teenager distils his/her religious knowledge mainly from the family message, Religious Education, participation in the liturgy and other sources – the most important here are television and the, widely understood, Internet media. The period between 13 and 18 year of human life is the time of not only intensive development of cognitive aptitudes, but also identity crisis. The identity must be redefined. It also pertains the attitude to God and the relation with Him.

This article tries to describe how Religious Education in a secondary school plays its role in handing down the theological knowledge. It also shows the reasons leading to distortion of the giving contents or causing misunderstanding of them.

Key words: youth, teenager, Religious Education, religious instruction lesson, religion instructor, God's Epiphany, theological knowledge, handing down of faith contents.

BIBLIOGRAFIA

- Kongregacja do Spraw Duchowieństwa, *Dyrektorium ogólne o katechizacji*, Poznań 2002.
- Komisja Wychowania Katolickiej Konferencji Episkopatu Polski, *Dyrektorium katechetyczne Kościoła katolickiego w Polsce*, Warszawa 2001.
- Konferencja Episkopatu Polski, *Podstawa programowa katechezy Kościoła katolickiego w Polsce*, Kraków 2010.
- Konkordat między Stolicą Apostolską a Rzeczpospolitą Polską podpisany w Warszawie dnia 28 lipca 1993 r., Dz.U., 1998, nr 51, poz. 318.
- Ustawa z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty, Dz.U., 2004, nr 256, poz. 2572, z późn. zm.
- Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z 14 kwietnia 1992 r. w sprawie warunków i sposobu organizowania nauki religii w szkołach publicznych, Dz.U., 1992, nr 36, poz. 155.
- Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 30 czerwca 1999 r., Dz.U., 1999, nr 67, poz. 753.
- Drażkowska B., *Rola katechety w społeczeństwie informacyjnym*, „Katecheta”, 51(2007), nr 7–8, s. 115–119.
- Godawa G., *Emocjonalne dojrzewanie dzieci i młodzieży w medialnym społeczeństwie*, „Studia Socialia Cracoviensia”, 5(2013), nr 2(9), s. 111–125.
- Granat W., *Fenomen człowieka. U podstaw humanizmu chrześcijańskiego*, Lublin 2007.
- Król J., *Postawy rodzicielskie, poziom samoakceptacji a pojęcie Boga. Studium psychologiczne*, Lublin 1989.
- Kulpaczyński S., *Psychologia rozwojowo-wychowawcza nie tylko dla katechetów*, Lublin 2009.

- Lepa A., *Pedagogika mass mediów*, Łódź 2003.
- Mariański J., *Religijność młodzieży polskiej w procesie przemian*, ZN KUL, 53(2010), nr 2, s. 39–61.
- Mąkosa P., *Katecheza młodzieży gimnazjalnej w Polsce. Stan aktualny i perspektywy rozwoju*, Lublin 2009.
- Murawski R., *Katecheza a religijne wątpliwości dorastającej młodzieży*, w: *Dzisiejszy katechizowany. Stan aktualny i wyzwania*, red. J. Stala, Kraków 2002, s. 93–105.
- Murawski R., *Rozwój religijny*, w: *Teoretyczne założenia katechezy młodzieżowej*, red. R. Murawski, Warszawa 1989, s. 70–94.
- Obuchowska I., *Adolescencja*, w: *Psychologia rozwoju człowieka. Charakterystyka okresów życia*, red. B. Harwas-Napierała, J. Trempała, t. 2, Warszawa 2001, s. 163–201.
- Panuś T., *Czynniki wpływające na efektywną katechizację młodzieży*, w: *Katechizować dzisiaj. Problemy i wyzwania*, red. J. Stala, Kielce 2004, s. 211–238.
- Pawłowska R., *Kształcenie rozumienia tekstów słyszanych i czytanych na szkolnych lekcjach religii*, w: *Język katechezy*, red. R. Przybylska, W. Przyczyna, Tarnów 2008, s. 178–188.
- Piątek M., *Płeć a rozwój religijności*, Tarnobrzeg 2008.
- Walesa C., *Kształtowanie się religijności u młodzieży*, w: *Katechizować dzisiaj. Problemy i wyzwania*, red. J. Stala, Kielce 2004, s. 155–176.
- Zajac M., *Funkcje podręczników katechetycznych i ich modele*, w: *Poszukiwanie optymalnego podręcznika do katechezy*, red. P. Mąkosa, Lublin 2009, s. 13–34.
- Zaręba S.H., *Dynamika świadomości religijno-moralnej młodzieży w warunkach przemian ustrojowych w Polsce (1988–1998)*, Warszawa 2003.
- http://www.iskk.pl/images/stories/Instytut/dane/nowotny_prezentacja_28.08.15.pdf
[29.08.2016].